

BP
13.05.2024
lm

W P Ł Y N E Ł O
Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach
PUNKT OBSŁUGI KLIENTA
data 13. 05. 2024
ilość zał.
podpis

Siemiatycze, dnia 13.05.2024 r

Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach
Punkt Obsługi Klienta

13/05/2024 10:26

OK/7974/2024



CrPD2uUq5

Sz.P.
Przewodniczący
Rady Powiatu Siemiatyckiego

Interpelujący:

Marek Bobel

- radny Rady Powiatu Siemiatyckiego VII Kadencji

INTERPELACJA

W trybie art. 21 ustawy z dnia O samorządzie powiatowym, składam na Pana ręce niniejszą interpelację do Starosty Siemiatyckiego.

Szanowny Panie Starosto,

Jako zwierzchnik służbowy kierowników podległych Panu jednostek, proszę o odniesienie się do sytuacji, jaka miała miejsce w dniu 10.05.2024 r., a której doświadczyła jedna z pracownic Powiatowego Urzędu Pracy w Siemiatyczach. Otóż Dyrektor tej jednostki, Pan Robert Maksymiuk, wręczył Pani Natalii Fiedorcuk - Kierownikowi Centrum Aktywizacji Zawodowej wypowiedzenie umowy o pracę. Sprawa i okoliczności wypowiedzenia budzą duże wątpliwości natury nie tylko prawnej ale i etycznej, gdyż faktem powszechnie znanym jest, że kilka dni przed wypowiedzeniem, z rąk tego samego Dyrektora Pani Natalia Fiedorcuk otrzymała nagrodę pieniężną. Wg posiadanej przeze mnie wiedzy, w stosunku do tego pracownika na przestrzeni lat wykonywanej przez niego pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Siemiatyczach, nie było nigdy żadnych zastrzeżeń, żadnych skarg czy to ze strony obsługiwanych petentów czy ze strony współpracowników. Nigdy też Dyrektor nie skarżył się Staroście na tego pracownika; nigdy nie było prowadzonych w stosunku do niego postępowań dyscyplinarnych.

Proszę zatem o przeprowadzenie wewnętrznego postępowania wyjaśniającego i ustalenie, jakie były rzeczywiste motywy zwolnienia tego pracownika i czy faktycznie, Dyrektor miał ku temu podstawy. Podawane przez Dyrektora podstawy zwolnienia, tj brak zaufania, podważanie i krytykowanie jego decyzji, wprowadzanie złej atmosfery pracy wśród pracowników, zajmowanie się innymi czynnościami w godzinach pracy niż wynikające z zakresu obowiązków i specyfiki pracy jawią się jako absurdalne jeśli się zważy, że kilka dni wcześniej pracownik ten został nagrodzony i tak jak wspominałem wyżej, wg posiadanej przeze mnie wiedzy nigdy nie było żadnych zastrzeżeń odnośnie tego pracownika.

Chcę zwrócić Pana uwagę, że wypowiedzenie umowy pani Natalii Fiedorcuk zbiegło się faktem wyboru nowych władz powiatu siemiatyckiego. Odnoszę wrażenie, że decyzja Dyrektora była podyktowana właśnie tym faktem, jest bezpodstawna i stanowi przejaw dyskryminacji nie tylko politycznej (Pani Natalia Fiedorcuk startowała w ostatnich wyborach samorządowych do Rady Powiatu Siemiatyckiego z list Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości - opozycyjnego do komitetów, z których wywodzą się obecni członkowie Zarządu Powiatu), ale również jest przejawem dyskryminacji na tle wyznaniowym i narodowościowym (pracownik ma narodowość ukraińską i jest wyznania prawosławnego). W świetle przepisów prawa, tj min art. 11[3] kp, jakkolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, bezpośrednia lub pośrednia, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, po-

chodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony, zatrudnienie w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy - jest niedopuszczalna. Zachowanie Dyrektora PUP w Siemiatyczach nadto w realiach sprawy może stanowić znamiona przestępstwa z art. 218 § 1a kk oraz art. 194 kk. Dodam jedynie jeszcze to, że w dniu poprzedzającym wypowiedzenie umowy o pracę, w gabinecie Dyrektora widziany był przewodniczący Rady Powiatu Siemiatyckiego Pan Mariusz Pyzowski. W jakim celu Pan Pyzowski był u Dyrektora, skoro nie łączy go z nim żadna zależność służbowa?

Jako Radny Rady Powiatu Siemiatyckiego i jednocześnie przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Powiatu Siemiatyckiego oczekuje od Pana niezwłocznego wyjaśnienia tej sprawy i podania jej rozstrzygnięcia także do publicznej wiadomości, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Marek Zobel